

Nie wolno nadużywać wiary WIECE I ZEBRANIA PROTESTACYJNE w lubelskich zakładach pracy Uchwała profesorów Uniwersytetu

(Telefonem z Lublina)

Sprawa cudu w lubelskiej Katedrze przestała już być problemem dla większości mieszkańców Lublina i Lubelszczyzny.

Dziś „cud” w Katedrze i wszelkie sprawy z nim związane wśród olbrzymiej większości ludzi trzeźwo myślących oraz należycie i wnikliwie oceniających całe wydarzenie budzą tylko niesmak i słuszne oburzenie.

Wydarzenia ostatnich dni, a głów-
nie gorszące zajęcia w ubiegłą środę,
które miało tragiczne następstwa,
jeszcze bardziej pogłębiły te uczucia.
Ofiara życia młodej wiejskiej dziewczyny
ze strony lubelskiego świata pracy,
który nie mógł dłużej milczeć przy
glądzie się wypadkom.

Na samorzutnie zorganizowanych
zebraniach, które w środę i czwar-
tek 13 i 14 bm. odbyły się w przeszło
100 zakładach przemysłowych, urzę-
dach i instytucjach, lubelski robot-
nik i inteligent pracujący dali nale-
żyte odprawę inspiratorom wyda-
rzeń lubelskich.

Ponad 20 tys. ludzi, którzy brali
udział w zebraniach — w tym więk-
szość ludzi wierzących — zaprote-
stowało energicznie przeciw demon-
stracji reżyserowanej przez reakcyj-
ny kler, a z religią katolicką nie ma-
jącej nic wspólnego.

Wypowiedzi pracowników, uczest-
niczących w zebraniach w PMT,
Urzędzie Wojewódzkim, fabryce
„Veritas”, Fabryce Maszyn Rolni-
czych, w PMS, Fabryce Obuwia
im. Bucza i wielu innych świad-
czyły o niezwykłym poważnym po-
dejściu do zagadnienia. Zebrani
zgodnie wyrażali swą opinię, że
kościół winien stać się miejscem
kultu religijnego, a nie miej-
scem politycznych rozgrywek, in-
sprowanych między innymi po-
plaszczkiem różnego rodzaju „cu-
dów”.

Przekonania swe robotnicy po-
twardzili jednogłośnie przyjętymi
rezolucjami.

Rezolucja świata pracy

Oto jedna z wielu rezolucji uchwa-
lona w Państwowej Fabryce Wąg:
„Po zaszczepieniu się z przebie-
giem gorszących zajęć w Lublinie
zebrani stwierdzają, że fantastyczne
wieści o rzekomym „cudzie” były
rozpowszechniane równocześnie w
całym kraju w sposób świadomy i
zorganizowany.

Zebrani widzą w tym próbę wy-
korzystania naiwności ludzkiej i cie-
mnoty — próbę nadużywania wiary
dla celów nie mających nic wspólnego
z religią, celów obcych i wrogich
narodowi polskiemu i Polsce Ludo-
wej.

Ludzie wierzący mają w Polsce ni-
czym nie skrepowaną swobodę prak-
tyk religijnych. Zasada wolności wy-
znania jest w naszym kraju w pełni
realizowana. Kler polski korzysta a
różnych uprzedzeń w znacznie więk-
szym zakresie niż w innych krajach
zachodnio-europejskich.
Znając ten stosunek władz państw

wych do spraw religii i Kościoła, ze-
brani z tym większym oburzeniem po-
tępiają działalność lubelskiej Kurii
Biskupiej, która rozpowszechniając w
sposób zorganizowany wieści o rzeko-
mym „cudzie” nadużyła zaufania wie-
rych, profanowała ich uczucia religij-
ne, wystawiała zamieszanych przyby-
szów na łup spekulantów i złodziei,
aby dopiero po dziesięciu dniach w
sposób dwuznaczny i niejasny za-
przeczyć istnieniu owego „cudu”.

Zebrani widzą w całej tej akcji ko-
lejne ogniwo wrogiej kampanii reak-
cyjnej części kleru, zmierzającej do
sfanatyzowania i podburzania mas i
oderwania ich od twórczej pracy nad
odbudową kraju.

Zajścia lubelskie są wynikiem tej
samej akcji, która doprowadziła nie-
których księży do współpracy ze zbro-
dniczym podziemiem i do udziału w
bandach, czego wyrazem był na przy-
kład niedawny napad rabunkowy do
konany w Krakowie przez bandę ks.
Gurgacza.

W trosce o ład i porządek w kra-
ju zebrani apelują do władz, by po-
łożyły kres hańbiącemu Polskę wi-
dowisku w Lublinie, by nie dopu-
ścić w przyszłości do nadużywania
wiary dla celów obcych religii i wro-
gich Państwu Ludowemu.

W przeddzień Święta Narodowego
22 Lipca stwierdzamy uroczystie, że
żadne prowokacje wstępnictwa nie
są w stanie zahamować naszego zwy-
cięskiego marszu na drodze budowni-
ctwa Polski światłej, potężnej, szcze-
śliwej — matki wszystkich Polaków”.

Głos profesorów lubelskich

Gono profesorów Uniwersytetu
im. Marii Curie Skłodowskiej w
Lublinie powzięło rezolucję, która
brzmi:

„W związku z rozgłosem jakiegoś na-
braja sprawa „zjawisk”, które rzeko-
mo miały miejsce w Katedrze lubel-
skiej, wykładowcy UMCS uważają,
że meritum zagadnienia nie nadaje się
w ogóle do dyskusji w ich gronie, ja-

ko pracowników nauki. Uważają na-
tomiasz za szkodliwy rozgłos, który po-
wstał dookoła tej sprawy i wywołał
w pewnych grupach ludności nastroj-
szereg niepożądanych psychoz.
Ponadto wielki i chaotyczny napływ
ludności powoduje zaburzenia w ko-
munikacji, aprowizacji, i co gorsza,
odrywa znaczną część ludności od
warsztatów jej pracy.

Obecny okres wzmożonego wysił-
ku we wszystkich kierunkach odbu-
dowy kraju i budowy nowego ustro-
ju wymaga od wszystkich obywateli
dużego spokoju psychicznego i
dla dokonania zamierzonego dzieła i
unikania nastrojów mogących tej
pracy przeszkodzić”.

Inteligencja katolicka

o wypadkach w katedrze

Na zorganizowanym przez ZNP ze-
braniu w Teatrze Miejskim, które

zgromadziło ok. 1.000 osób, uchwalono
jednogłośnie następującą rezolu-
cję:

My przedstawiciele lubelskiej in-
teligencji katolickiej, zebrani w
dniu 14 lipca w gmachu Teatru
Miejskiego rozważając tragiczne
wypadki w związku z rzekomym cu-
dem, jaki miał mieć miejsce w Ka-
tedrze lubelskiej, oświadczamy że:

Mimo zaprzeczenia biskupa ordy-
nariusza diecezji lubelskiej, iż nie
było żadnego cudu w Katedrze, to
jednak nadal jesteśmy świadkami
organizowanego przez duchowień-
stwo napływu wiernych, dla celów
nie mających nic wspólnego z kul-
tem religijnym.

By położyć kres akcji doprowa-
dzenia do fanatyzmu rzesz ludzi
nieświadomych, wykorzystywania
ciemnoty i zacofania części społe-
czeństwa, władze państwowe powin-
ny zająć ze swej strony zdecydowa-
ne stanowisko, by nie tylko zapo-
bieć stratom moralnym i zakłóceniu
normalnego życia na obszarze na-
szego miasta i najbliższych okolic,
ale również by zabezpieczyć lud-
ność przed możliwością niebezpie-
czeństwa wypadków czy chorób.

Ultimatum USA do państw marshallowskich Przymusowy import płodów rolnych Tajna uchwała komisji senackiej

WASZYNGTON (PAP). Komisja budżetowa Senatu USA postawiła
zużyte części kredytów marshallowskich na wzmocnienie eksportu płodów ro-
lnych. Niepublikowana dotychczas tajna uchwała przewiduje, że w ramach
kredytów marshallowskich należy przeznaczyć na finansowanie tego ekspor-
tu półtora miliarda dolarów.

Komisja budżetowa zamierza posta-
wić Europę Zachodnią przed alterna-
tywą, mającą wszystkie znamiona ul-
timatum: albo państwa Europy Zach-
odniej będą nabywały w Ameryce
artykuły rolne, nawet te, które są im
zupełnie niepotrzebne — albo będą
musiały zrezygnować z zużycia czę-
ści kredytów marshallowskich.

Uchwała komisji spowodowała za-
strzeżenia administratora planu
Marshalla, Hoffmana. Hoffman oba-
wia się, że próba ratowania amery-
kańskiego eksportu rolniczego przez
plan Marshalla może spowodować
„całkowite załamanie się” całej kon-
cepcji marshallowskiej.

Minister Cripps o sytuacji gospodarczej Anglii

LONDYN (PAP). Minister Cripps
złożył w Izbie Gmin oświadczenie w

sprawie sytuacji gospodarczej W. Bry-
tanii.

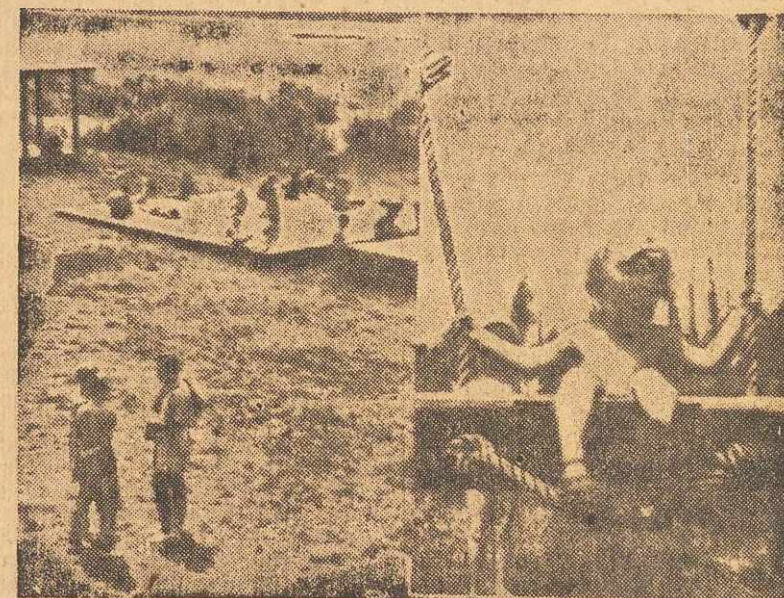
Deficyt dolarowy W. Brytanii i blo-
ku szterlingowego — powiedział
Cripps — ciągle się powiększa. W dru-
gim kwartale b. r. deficyt wynosił 540
milionów dolarów, tj. o 120 milionów
wiecej, niż się spodziewano.

Deficyt całego bloku szterlingowe-
go wyniósł w tym roku najmniej
2,4 miliarda dolarów, a więc znacz-
nie więcej aniżeli wynosiła rezerwa
bloku szterlingowego.

W związku z tym Cripps zakomuni-
kował, że rząd przygotował plan zre-
dukowania zakupów w St. Zjednoczo-
nych o 400 milionów dolarów. Ograni-
czenia dotyczą tytoniu, cukru, sło-
dów, drzewa, papieru, stali, metali ko-
lorowych.

W sprawie dewaluacji funta Cripps
ograniczył się do zacytowania odpo-
wiedniego fragmentu z komunikatu
o wynikach konferencji ministrów fi-

W Warszawie nad Wisłą



Nareszcie napłynęły oczekiwane z
uścisnieniem fale upałów. Brzegi
Wisły roją się od ludzi. Na miejskiej
plaży już od samego rana panuje
żywioły ruch. Trochę jest za ciao-
sno, gdyż opadająca wciąż woda nie
odkryła jeszcze całej plaży. Ale to
już kwestia kilku dni.

Zaprowadzono również inowacje,
jakiej jeszcze Warszawa nie знаła.
Uruchomiono bowiem oddzielną pla-

żę dla małych dzieci. Urządzono tu
na razie huśtawkę na linkach i dwie
huśtawki na podopórkach. W najbliż-
szych dniach mała plaża otrzyma
wiele innych przyrządów. Najmłod-
sze dzieci mają kuleczki, łopatkę,
foremki do babek.

Miejski Wydział Wczasów pomyślał
również o zabezpieczeniu małych
dzieci przed upałem. Stanie tu na-
miot, odkryty od dołu dla przewie-
wu.

Z udogodnień mogą korzystać tak-
że matki, które mogą oddać dzie-
ci na plażę dziecięcą. Malcy pozostają
pod opieką specjalnych instruktorów,
przypisanych przez Miejski Wy-
dział Wczasów.

Na zdjęciu: z lewej plaża dla do-
rosłych, obok — mała plażowniczka
korzysta z przysługujących jej wy-
god na plaży dziecięcej.

Pierwsza w Polsce fabryka penicyliny

Uruchomienie pierwszej w Polsce
fabryki penicyliny w Tarchominie
jest czynnem, którym ucząca Święto
Odrodzenia pracownicy Zjedn. Zakła-
dów Przemysłu Farmaceutycznego
pracujący w wytwórni nr. 2.

W 140 punktach Pomorza pokazy dorobku Polski Ludowej dla uczczenia 5 rocznicy PKWN

W całej Polsce dobiegają końca
przygotowania do uroczystego ob-
chodu Święta 22 Lipca.

NA POMORZU już w przeddzień
Święta budynki instytucji miejskich,
fabryk, stronnictw i organizacji mło-
dzieży będą udekorowane i illumina-
wane. Okna prywatnych budynków
mieszkalnych będą umajone zielenią
i udekorowane proporcjami o bar-
wach państwowych.

W 20 miastach Pomorza będą
urządzone wystawy, obrazujące 5-
letni dorobek Polski Ludowej.

W 120 miasteczkach zostaną ur-
ządzone 3-dniowe kermase, na
których będą wystawione barwne
placuszki, obrazujące 5-letni dorobek.

Wieś pomorska spędzi rocznicę
PKWN w nastroju radosnym. Po-
nad 140 zespołów świetlicowych ZMP
objeżdżą teren urządzając widowiska
artystyczne.

Młodzieżowe brygady łączności
miasta ze wsią przekeją gminom
40 szaf bibliotecznych.

Na zebraniach gminnych trzystu
ohotów, przedowników pracy w
PGR, otrzyma premie i dyplomy
uznania, a 183 szkołom wiejskim,

miasta przekeją sprzęt radiowy.
Wreszcie 32 ekipy Radia Polskie-
go objeżdżą najodleglejsze zakątki
na Pomorzu.

W ŁODZI jeszcze przed 22 lipca
we wszystkich zakładach pracy od-
będą się uroczyste akademie. W dniu
Święta w parkach, na ulicach i
na większych placach Łodzi będą
zabawy ludowe z występami arty-
stów teatralnych, a na boiskach za-
wody sportowe.

Dla upamiętnienia 5-jej rocznicy
ogłoszenia Manifestu PKWN będą
uruchomione w Łodzi dwie linie
tramwajowe, nowa hala sportowa
oraz Klinika Uniwersytecka Wy-
działu Lekarskiego.

Nowy ambasador USA w Brukseli

WASZYNGTON (PAP). Nowym am-
basadorem USA w Brukseli na miej-
sce mianowanego do Moskwy admi-
rała Kirka ma być mianowany Ro-
bert Murphy — b. doradca polityczny
generała Clay'a, szefa wydziału nie-
miecko — austriackiego w Dep. Sta-
nu USA.

25 — 27 sierpnia w Moskwie Ogólnoradziecka Konferencja Obrońców Pokoju

MOSKWA (PAP). Odbyło się tu po-
siedzenie komitetu, organizującego o-
gólnoradzieckiej konferencji obroń-
ców pokoju.

Przewodniczącym komitetu wybra-
ny został znany uczonej radzieckiej aka-
demik Grewok, a jego zastępcami pi-
sarze: Simonew i Korniejczuk.

Konferencja zwolenników pokoju
w ZSRR odbędzie się w dn. 25—27
sierpnia b. r. w Sali Kolumnowej do
mu radzieckich zw. zaw. w Mo-
skwie.

W konferencji wezmą udział przed-
stawiciele zw. zaw., organizacje kobie-
cie i młodzieżowe, uczeni, pisarze, kom-
pozytorzy i artyści, spółdzielcy oraz
delegaci zwoływanych stowarzyszeń, jak

również przewodnicy pracy w prze-
myśle i rolnictwie.

Komitet postanowił zaprosić na kon-
ferencję przedstawicieli ruchu obroń-
ców pokoju zagranicą.

Komitet mieści się w Moskwie przy
ul. Kropotkina nr. 10.

Jeszcze jeden działacz SPD na usługach Gestapo

BERLIN (PAP). Po niedawnej afe-
rze Kriedemanna i Spengemanna,
dwóch wybitnych działaczy SPD, któ-
rzy okazali się agentami Gestapo wy-
płynęła nowa sprawa również socja-
ldemokraty Horlitz, pełniącego funk-
cję burmistrza dzielnicy Charlotten-
burg w Berlinie.

Udowodniono, że Horlitz zajmował
się m. in. w czasie reżimu hitlerow-
skiego konfiskata majątków żydow-
skich.

W działalności tej Horlitz współpra-
cował czynnie z Gestapo.

Jutro
rozpoczynamy druk nowelki
ANTONIEGO CZECHOWA
„Dobry koniec”

Światowa sytuacja w rolnictwie wymaga decyzji Delegat Polski krytykuje działalność Międz. Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa

GENEWA (PAP). W dniu 13 b. m.
na posiedzeniu komitetu ekonomicz-
nego Rady Gospodarczo - Społecznej
ONZ otwarta została dyskusja nad
raportem międzynarodowej organiz-
acji wyżywienia i rolnictwa (FAO). W
czasie dyskusji wiceprzewodniczący
delegacji polskiej Rudziński w dłuż-
szym przemówieniu skrytykował obec-
ną działalność tej organizacji.

Program FAO, opracowany przy
współpracy i z inicjatywy prezydenta
Roosevelta, był pierwotnie znacznie
szerszy, FAO bowiem miała oddziały-
wać czynnie i bezpośrednio na sytu-
ację podaży i popytu na główne arty-
kuły rolnicze na świecie.

Obecna działalność FAO — mówił
Rudziński — sprowadza się do infor-

macji statystycznych, pomocy tech-
nicznej i konsultacji.

Obecnie sytuacja w zakresie rolni-
ctwa światowego ulega zmianie, pro-
dukcja w niektórych krajach osiągnę-
ła już poziom przedwojenny i należy
obawiać się, że w jednym z krajach
zaistnieje wielkie nadwyżki, w in-
nych zaś niedobór. Jeżeli w pewnych
krajach kapitalistycznych nie będzie
dostatecznego oddziaływania i pod-
trzymywania cen, to można liczyć się
ze spadkiem produkcji wobec tego,
że rolnicy będą się obawiali nadwy-
żek. Ta obawa nie istnieje w krajach
nie kapitalistycznych.

W tej sytuacji FAO powinna po-
święcać uwagę poza sprawami produk-
cji zagadnieniom uporządkowania
rynku światowego.

Zaopatrywanie Europy Zachodniej
w żywność ze Stanów Zjednoczonych
przy niskim imporcie żywności z Eu-
ropy Wschodniej — jest stanem oczy-
wiście szkodliwym, uzależniającym za-
chód Europy od dyktatu i cen USA.

W związku z tym — oświadczył Ru-
dziński — FAO powinna podjąć in-
icjatywę długoterminowych umów
międzynarodowych w zakresie obrotu
artykułami żywnościowymi, skon-
centrować uwagę na uzyskaniu inwe-
stycyjnych kredytów rolniczych dla
krajów zniszczonych wojną, jak też
na zagadnieniu przygotowania stan-
daryzacji artykułów rolniczych, stano-
wiających przedmiot handlu świato-
wego.

Projekt przewiduje utworzenie pań-
stwowych komisji arbitrażowych —
z Główną Komisją Arbitrażową przy
Państwowej Komisji Planowania Go-
spodarczego.

Komisje będą rozstrzygały spory
majątkowe między przedsiębiorstwami
państwowymi, państwowo-społ-
dzielczymi, centralami spółdzielni,
przedsiębiorstwami związków samo-
rządu terytorialnego itp. Właściwość
powszechnych sądów w tym zakresie
będzie uchylona, jak również moż-
liwość powoływania sądów polubow-
nych.

Komisje arbitrażowe mają być
aparatem, wznoszącym dyscyplinę
w wykonaniu planów gospodarki
narodowej i ugruntowującym zasady
rozrachunku gospodarczego. Przy
rozstrzyganiu sporów komisje kiero-
wać się będą zasadami praworządno-
ści Polski Ludowej oraz wytycznymi
planów gospodarczych.

2 Wykonanie planu inwestycyjne-
go w zakresie budownictwa wy-
maga stworzenia przedsiębiorstw bu-
dowlanych, wykonujących roboty o
znaczeniu lokalnym. W związku z
tym Komitet Ekonomiczny przyjął
uchwałę w sprawie stworzenia samo-
rządowych przedsiębiorstw budowl-
nych, które mają prowadzić kapitał-
ne remonty budynków mieszkalnych
oraz prace w ramach planu inwesty-
cyjnego o charakterze miejscowym,
nie objęte wykonawstwem państwo-
wych przedsiębiorstw budowlanych.

3 Następnie Komitet Ekonomiczny
powziął uchwałę w sprawie sto-
sowania pieców miałowych w budow-
nictwie państwowym. Ta uchwała
przewiduje, że we wszystkich nowo-
wznoszonych i odbudowywanych obiek-
tach państwowego budownictwa mie-
szkalniowego, biurowego i fabrycznego
należy stosować piece na miał węglowy
— z uwagi na konieczność zmniejs-
zenia zużycia grubszych gatunków
węgla. Dotyczy to pieców pokojowych,

kuchennych i pieców centralnego o-
grzewania.

Do końca br. wybudowanych będzie
w woj. śląsko-dąbrowskim ok. 5 tys.
pieców pokojowych z paleniskami na
miał węglowy.

4 Dalej na wniosek ministra Rol-
nictwa Komitet Ekonomiczny
uchwalił powiększenie sieci instruk-
torów gminnych.

Zadania państwowej administracji
rolnej wymagają, żeby w każdej gmi-
nie był instruktor rolny. Toteż uchwa-
ła Komitetu przewiduje powiększenie
sieci instruktorów gminnych do ko-
ńca br. o 1.506 etatów.

5 Na wniosek PKPG Komitet Eko-
nomiczny przyjął uchwałę o utwo-
rzeniu komisji do spraw poligrafii.

Utworzenie komisji zapewni jedno-
litne planowe kierownictwo w dzied-
ziny produkcji, inwestycji i zaopatr-
zenia przemysłu graficznego oraz w
dziedzinie ujednolicenia i rozwoju
szkolnictwa zawodowego i metod szko-
lenia nowych kadr fachowców.

6 Wreszcie, w dalszym ciągu akcji
dostosowania organizacji przed-
siębiorstw do zasad systemu finanso-
wego, wynikających z potrzeb gospo-
darki planowej, Komitet uchwalił wy-
tyczne organizacyjne dla przedsię-
wzięcia, polegających Centralnemu Urzę-
dowi Radiofonii.

Delegacja polskich Związków Zaw. wróciła z Mediolanu

W czwartek powrócił do kraju
członkowie delegacji polskiej na II
Kongres SFZZ w Mediolanie z wice-
przewodniczącymi CRZZ T. Cwikiem
i A. Burskim oraz sekret. CRZZ J. Kof-
manem na czele.

Sekretarz CRZZ Doliński, witając
na dworcu w Warszawie przybyłych,
podkreślił, że polski ruch zawodowy
dumny jest z wkładu swojej delegacji
w obrady Kongresu i zapewnił, że pol-

ski ruch zawodowy w codziennej pra-
cy będzie realizował uchwały i wska-
zania II Kongresu SFZZ.

W imieniu powracających delega-
tów przemówił Tadeusz Cwik, prze-
kazując serdeczne pozdrowienia dla
polskich związków oraz od uczestni-
ków II Kongresu oraz od proleta-
riatu włoskiego.

Powitanie zakończono odpiewaniem
„Międzynarodówki”.

Na zasadzie całkowitego równouprawnienia i poszanowania suwerenności

4-krotny wzrost wymiany handlowej między krajami demokracji ludowej a ZSRR

„Nowoje Wremia” o współpracy gospodarczej w Europie Wsch.

MOSKWA (PAP) „Nowoje Wremia” w artykule Paromowa zatytułowanym „Zagadnienia współpracy gospodarczej ZSRR z krajami demokracji ludowej” podkreśla, że współpraca ta oparta jest na zasadzie całkowitego równouprawnienia i poszanowania suwerenności państwowej.

Podstawowym bodźcem współpracy Związku Radzieckiego z krajami demokracji ludowej nie jest gonitwa za zyskiem ani dążenia do opanowania źródeł surowców i rynków zbytu, lecz pokójowy rozwój gospodarki narodowej, wzrastające potrzeby mas pracujących ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Wymiana towarowa między krajami demokracji ludowej oraz handel tych krajów ze Związkiem Radzieckim wzrosły przeszło 4-krotnie w porównaniu ze stanem przedwojennym.

Eksport sprzętu przemysłowego

Krajom demokracji ludowej, które uprzemysłowiły swe kraje oraz dokonują mechanizacji swego rolnictwa, potrzebne są przede wszystkim urządzenia przemysłowe oraz deficytowe surowce. Wszystkiego tego dostarczyć może właśnie Związek Radziecki. I tak w całokształcie towarów, dostarczanych przez Związek Radziecki po wojnie Bułgarii, maszyn, obrabiarek oraz surowców przemysłowych stanowią 70 proc.

„Nowoje Wremia” podkreśla znaczenie radzieckich dostaw sprzętu przemysłowego dla Polski, zważywszy na dostawach realizowanych przez kraje amerykańskie, których obrabiarki i aparaty przemysłowe stanowią 8-9 proc.

Wiadomo, iż St. Zjednoczone i Anglia odmówiły dostaw urządzeń przemysłowych dla krajów demokracji ludowej. Ogłoszony przez rząd brytyjski nowy spis tzw. „materiałów strategicznych”, których wywóz z Anglii do Europy wschodniej jest faktycznie zakazany — obejmuje ponad 25 typów obrabiarek, kompresorów, aparatów elektro-

Ekspert radziecki różni się w sposób zasadniczy od eksperta amerykańskiego, mającego charakter zdecydowanie konsumpcyjny. Widać to szczególnie na dostawach realizowanych przez kraje amerykańskie, których obrabiarki i aparaty przemysłowe stanowią 8-9 proc.

Okupacyjne władze anglo-amerykańskie uniemożliwiają powrót dzieci radzieckich wywiezionych przez Niemców

MOSKWA (PAP). Tygodnik radziecki „Sowietzkaja Zenszczyzna” zamieszcza artykuł literatki Szwelowej, dotyczący losów dzieci radzieckich, które w latach drugiej wojny światowej uprowadzone zostały do Niemiec hitlerowskich.

150 tys. dzieci radzieckich — stwierdza Szwelowa — nadal pozostaje na terenie Niemiec, gdyż anglo-amerykańskie władze okupacyjne głuche są na wołania matek radzieckich.

Zamiast przywrócić te dzieci ich ojczyźnie, anglo-amerykańskie władze okupacyjne tworzą w Lubce, Klingenbergu i innych miastach za chodnich stref okupacyjnych tzw.

CI TRZECI

Dzisiaj nie wiadomo jeszcze, ilu z poginiętych, podeptanych i zmasakrowanych pod katedrą ludzi zdola przeżyć, a ilu umrze w szpitalach. To jedno pewne, że odpowiedzialność za spowodowanie tej bezpotrzebnej ofiary, za śmierć bezsensowną, obciąża organizatorów imprezy — inicjatorów „cudu” i rozsiewaczy fantastycznych pogłosek, słowem — tych wszystkich, którym zależy na wywołaniu w Polsce zatargów i sporów, na wprowadzaniu jak najcięższych czynników zamętu i chaosu, aby — W IMIĘ INTERESÓW OBCYCH, NIEPOLSKICH — rozbić jedność narodu, osłabić kraj wewnętrznie, zakłócić jego moźnolną pracę nad odbudową swego kraju i swoich ognisk rodzinnych.

Brudna to robota i zdradziecka. Brudne i zdradzieckie ręce ją wykonują! A czynią to na wyraźne polecenie nie tyle kontrahentów, co — dysponentów zamorskich.

Nie będziemy tu powoływać się na jawną uchwałę Kongresu USA, przyznającą wysokie kredyty dolarowe na cele dywersyjne w krajach Europy Wschodniej, ani na ustawę, zatwierdzoną przez tenże Kongres, a wyraźnie faworyzującą szpiegów, dywersantów i agentów, oddających usługi w widłach amerykańskiemu w tych krajach. Warto jednak wspomnieć, że jaką pasją uczestniczyli w „cudzie” lubelskim, wrogo wobec Polski odnoszący się, niektórzy korespondenci agencji i dzienników amerykańskich akredytowani w Warszawie. Warto wspomnieć, jakie to żniwo „szlagierów” zebrała „Associated Press”, jakie entuzjastycznie „New York Times”!

„Głos Ameryki” — tuba władz takiego kraju, w którym katolizm jest opromiany, kraju, którego prezydent nie może być katolikiem, kraju, gdzie jawnie, napaściwie popierany przez władze, grasuje Ku Klux Klan, zwalcza Murzynów, Żydów i katolików! Toteż nie trudno wyobrazić sobie cyniczne miny protestantów amerykańskich, odwołujących się „roboję” „cudem” lubelskim!... Rozgłaszać, pomawiać, roznosić, niech się depczą i duszą!... I dlatego — krew przelana w Lublinie spada nie tylko na krajowych INICJATORÓW „cudu”, ale — i na ZAGRANICZNYCH INSPIRATORÓW I ROZDUMCHIWACZY.

A.P.

nowe, grafit naturalny i syntetyczny, metale kolorowe itp.

Stali i pewny rynek zbytu

Zasadniczo również różni się od handlu państw kapitalistycznych — import z krajów demokracji ludowej do ZSRR.

Związek Radziecki, który dawno rozwiązał zagadnienie niezależności gospodarczo — technicznej — gotów jest sprowadzać z krajów demokracji ludowej artykuły, które kraje te produkują.

Dzięki konsekwentnemu planowemu charakterowi gospodarki radzieckiej — ZSRR stanowi stali, wolny od wszelkich kryzysów rynek dla planowej gospodarki krajów demokracji ludowej.

Należy podkreślić, że ponad 70 proc. towarów dostarczonych przez Czechosłowację — Związek Radziecki — nie mogłoby obecnie znaleźć zbytu w krajach kapitalistycznych w rezultacie wzmożenia konkurencji i zaostrenia walki o rynki zbytu.

Korzyści finansowe

Wymiana towarowa między ZSRR i krajami demokracji ludowej przynosi również tym ostatnim szereg korzyści finansowych.

Tak więc Czechosłowacja zakupiła 600 tys. ton zboża w ZSRR zaoszczędziła na tym 1.350 milionów koron, t. zn. 27 milionów dolarów.

25 lipca — dzień marynarki radzieckiej. Potężna flota ZSRR na straży pokoju

MOSKWA (PAP). Dn. 25 lipca Związek Radziecki obchodzi po raz dziesiąty dzień marynarki wojennej, ogłoszony uchwałą rządu ZSRR i KC WPKS (b). W związku z tym „Krasnaja Zwiezda” w artykule wiceadmirała Nikolajewa omawia rolę partii w rozwoju radzieckich sił morskich.

Dzięki inicjatywie i bohaterstwu bolszewików marynarzom floty bałtyckiej udało się uratować 221 ro-

Bułgaria płaci za towary otrzymywane z ZSRR według cen zesłorocznych, mimo, że ośce ich podrożała na rynkach światowych. Związek Radziecki płaci Bułgarii za produkty rolne według cen zesłorocznych mimo, iż ceny tych produktów spadły na rynkach światowych.

W wymianie handlowej między ZSRR a krajami demokracji ludowej nie istnieje potrzeba dewiz, gdyż wymiana ta oparta jest na zasadzie równości wzajemnych dostaw.

Nie więc dziwnego, że handel między krajami demokracji ludowej a Związkiem Radzieckim systematycznie wzrasta.

W dalszym ciągu artykułu „Nowoje Wremia” podkreśla znaczny wzrost wymiany handlowej między samymi krajami demokracji ludowej.

Strajk w porcie londyńskim rozszerza się. Rząd wysyła nowe oddziały wojska. Wyrazy solidarności transportowców polskich

LONDYN (PAP). Robotnicy portu nie przyjęli do wiadomości apelów premiera Attlee i ministra pracy Isaaca, którzy starali się zmusić ich by powrócili do pracy mimo lokautu, przedsiębiorców, przyjmując warunki pracodawców.

Na zwolnieniu w czwartek wieczorem przedstawiciel komitetu antylokautowego poinformował robotników o

przebiegu debaty w Izbie Gmin i o stro zaprezentował przeciwko fałszom w przemówieniach członków rządu.

Ponkresił on, że tego rodzaju stanowisko władz może pociągnąć za sobą przerwanie się akcji strajkowej na inne porty brytyjskie.

W czwartek do strajku w porcie londyńskim przyłączyło się dalszych 200 robotników, wobec czego ogólna liczba strajkujących wzrosła do 14.200.

Robotnicy z innych portów brytyjskich wysyłają do portu londyńskiego swych delegatów, którzy są stale informowani o rozwoju sytuacji. Czyniono są przygotowania do zapowiedzianej na niedzielę demonstracji robotników, organizowanej przez londyńskich robotników portowych na Trafalgar Square.

Na żądanie komisji rządowej, utworzonej po ogłoszeniu stanu wyjątkowego, ilość oddziałów wojskowych czynnych w porcie londyńskim została zdwojona. Obecnie przebywa tam 4.500 żołnierzy. Ilość ta ma być zwiększona w piątek o dalsze 2.700.

Dziesiątki lokalnych zw. zaw. przyjmują rezolucje, deklarujące całkowite poparcie dla akcji doków londyńskich.

Debata w Izbie Gmin

LONDYN (PAP). Przed środową debatą w Izbie Gmin w sprawie sytuacji w porcie londyńskim władze Partii Pracy nakazały posłom labourystowskim, aby wzięli udział w debacie i w głosowaniu nad wprowadzeniem stanu wyjątkowego.

Kilkudziesięciu posłów labourystowskich nie usłuchało jednak tych nakazów i nie przybyło do parlamen-

156% normy. Drukowska liczy 18 lat i od dwóch lat pracuje w Zakładach. Przed rokiem uległa ona wypadkowi tramwajowemu, w którym straciła lewe ramię. Pomimo że zajęcia w wykończalni, przy oczyszczaniu arkuszy karki ceramicznej, wymaga posługiwania się obu rękoma, Drukowska, dzięki usilnej pracy nad sobą potrafiła wkrótce przewyższyć normy swoich towarzyszek.

»Pięć lat Po'ski Ludowej«

Jednodniówka RSW »Prasa«

Na dzień 22 lipca RSW „Prasa” wydaje specjalną jednodniówkę p.t. „Pięć lat Polski Ludowej”.

Jednodniówka zawiera podsumowanie naszych osiągnięć politycznych, gospodarczych i kulturalnych na przestrzeni ostatniego pięcioletnia.

Całość, wydana w dużym formacie, obejmuje 28 stron, bogato ilustrowanych, w kolorowej okładce oraz portrety generalissimusa Stalina i prezydenta Bieruta, wykonane na luksusowym papierze.

Cena egzemplarza 25 zł. Jednodniówka ukaże się w sprzedaży w niedziele.

Pierwsza tura mistrzostw ZSRR została zakończona

W pierwszej turze rozgrywek piłki nożnej uczestniczyło 18 najsilniejszych drużyn ZSRR. Rozegrano 15 meczów. Dnia 18 bm. w Moskwie na stadionie „Dynamo” odbyło się końcowe spotkanie pierwszej tury. Na boisku występowały moskiewskie drużyny Centralnego Domu Armii Czerwonej i „Spartak”.

Silny deszcz, który spadł przed meczem, znacznie skomplikował grę. Nie przeszkodziło to jednak obu drużynom zademonstrować oryginalności swojej taktyki. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Centralnego Domu Armii Czerwonej w stosunku 1:0.

Tak więc pierwsze mistrzostwo zdobył w pierwszej turze zawodów 27 punktów na 30 możliwych, zajmując drugie miejsce po moskiewskiej drużynie „Dynamo”, która

posiada obecnie 30 punktów. Trzecie miejsce zajęli sportowcy leningradzkiego klubu „Zenit”, którzy osiągnęli niewątpliwie sukces w pierwszej turze. Zdobyli oni 25 punktów.

Z powodzeniem gra drużyna kijowska „Dynamo”, która zdobyła 24 punkty. Moskiewskie drużyny „Spartak” zajęła piąte miejsce (22 punkty). Leningradzkie „Dynamo” po pierwszej turze posiada 19 punktów. „Torpedo” (Moskwa), „Dynamo” (Tbilisi) i „Lokomotiw” (Charków) — po 18 punktów, drużyna WWS — 16 punktów, „Lokomotiw” (Moskwa) — 15 punktów, „Torpedo” (Stalingrad), „Kryla Sowietów” (Kuibyszew) i „Nietaniek” (Baku) — po 14 punktów, „Dynamo” (Mińsk) — 9 punktów, „Dynamo” (Jerewan) i „Daugawa” (Ryga) — po 8 punktów oraz „Szachior” (Sztalino) — 7 punktów.

Rozpoczęły się już spotkania drugiej tury, w której również będą rozegrane 15 meczów.

Koszt 140 miliardów złotych rozbudujemy polski przemysł metalowy

Produkcja polskiego przemysłu metalowego w ostatnim roku planu 6-letniego będzie 2 i pół raza większa niż w r. b., a prawie 6 razy większa od rocznej produkcji przedwojennej.

Najpoważniej, bo 5-krotnie, wzrośnie produkcja przemysłu motoryzacyjnego. Przemysł ten ma być w ciągu lat 1950-55 postawiony na poziomie europejskim.

Produkcja ciężkiego przemysłu metalowego wzrośnie dwukrotnie — tak samo jak produkcja przemysłu lekkiego.

Produkcja przemysłu masowego, obejmująca szuby, łożyska, drut, wzrośnie również dwukrotnie. M.in. powstanie wielka fabryka szub.

Najmniej, bo o 58 proc. wzrośnie produkcja taboru i sprzętu kolejowego. Ten dział przemysłu metalowego jest już dostatecznie rozbudowany i będzie zaspokajał w przyszłości tylko potrzeby bieżące.

W czasie planu 6-letniego przemysł metalowy rozpocznie produkcję nowych artykułów. Będą to m.in. luxtorpedy, pociągi elektryczne, samochody osobowe, turbiny parowe, bagry i inne maszyny budowlane, wielkie cięplownie dla bloków mieszkaniowych, nowe typy obrabiarek i maszyn włókienniczych, maszyny papiernicze, najbardziej nowoczesne maszyny rolnicze, maszyny do szycia itd.

W tym samym okresie uruchomimy ok. 40 nowych fabryk. Pociągnięto to za sobą 75-procentowy wzrost

zatrudnienia. Przemysł metalowy będzie potrzebował 1.800 nowych inżynierów, 8.000 techników i 50 tys. wykwalifikowanych robotników.

Warto dodać, że plan przewiduje aktywizację przemysłową tych okolic, które dotychczas były słabo uprzemysłowione. Tak więc powstanie kilkanaście nowych zakładów pracy w woj. łubelskim, lubelskim i olsztyńskim.

W zakresie inwestycji przewidziane jest wydatkowanie w ciągu 6 lat 140 miliardów zł. na cele przemysłowe i 50 miliardów na budownictwo mieszkaniowe dla robotników metalowych.

Nową kolej na Śląsku zbudowali robotnicy

W piątek 15 b.m. nastąpi uroczyste otwarcie nowej linii kolejowej Bogatyn — Sulików koło Zgorzelca.

Linia długości 70 km. zbudowali robotnicy fabryk włókienniczych w Bogatynie przy współudziale kolejarzy i junaków SP.

Zgon znanego artysty malarza

W Krakowie zmarł artysta-malarz, znany pejzażysta i portrecista prof. Antoni Stanisław Procajłowicz.

Urodzony w 1876 r. prof. Procajłowicz ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, po czym kontynuował studia malarzkie w Wiedniu i Florencji. Przez dłuższy czas był profesorem Szkoły Przemysłu Artystycznego oraz kierownikiem Drukarni Artystycznej w Krakowie. Procajłowicz uprawiał malarstwo dekoracyjne oraz grafikę artystyczną i użytkową. Wykonał również szereg polichromii i witraży.

Prof. Lorentz nie otrzymał wizy do Francji

Prof. St. Lorentz, dyr. Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków oraz dyr. Muzeum Narodowego w Warszawie, nie otrzymał wizy wjazdowej do Francji.

Prof. Lorentz zamierzał udać się do Paryża z ramienia Polskiego Komitetu Roku Chopinowskiego w celu uzgodnienia i uścisnienia z komitetem francuskim szczegółów imprez i uroczystości, związanych z Rokiem Chopinowskim a mających odbyć się we Francji i w Polsce.

CHIRCHYCY, STUDIUM, JACY W W.BRYTANII PRAGNA POWRÓCIO DO KRAJU. LONDYN. Ponad 90 studentów obywateli, zamieszkujących w W.Brytanii, wyrazili życzenie powrotu do swej ojczyzny i pracy przy jej odbudowie.

W SZÓSTA ROCZNICE POWSTANIA ARMII ALBANSKIEJ. TIEANA. W szóstą rocznicę powstania albańskiej armii ludowej odbyła się tu defilada wojskowa. Do uczestników defilady przynależał premier Albani, Enver Hoxha.

SKUTKI KOLONIZACJI BRYTYJSKIEJ W SUDANIE. KAIR. Na terytorium blisko 8-milionowego Sudanu istnieje tylko 19 szkół powszechnych i 2 szkoły średnie, 99% lud-

ności nie ma nawet elementarnego wykształcenia. BOMBAY W KALKUCIE PODCZAS WIZYT NEHRU. KALKUTA. Gdy premier hinduski Pandit Nehru rozpoczął mowę na wiecu publicznym, z tłumy padła bomba. Pandit Nehru nie doznał ran, ku. 2-ch policjantów zostało rannych. Poprzedniego wieczora w Kalkucie arbuhyty 2 bomby w różnych punktach miasta.

9 TYSIĄCE ABSOLWENTÓW SZKÓŁ DLA MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ W MOSKWIE. MOSKWA. 3 tys. chłopów i dziewcząt ukończyło w tym roku szkoły średnie dla młodzieży robotniczej w Moskwie. 1/4 absolwentów wreczono złote i srebrne medale za celujące wyniki.

MŁODZIEŻ Z FINLANDII PRZYJEDZIE DO POLSKI. HELSINKI. Do Polski wyjechała brгада robotnicza „Demokratycznego Związku Młodzieży w Finlandii”, która weźmie udział w pracy młodzieży polskiej nad odbudową kraju.

KLESKA BEZROBOCIA W JAPONII. TOKIO. W ostatnim tygodniu zmniejszona o 100 tys. została liczba bezrobotnych w Japonii. Ogółem przewiduje się redukcję 100 tys. kolejarzy japońskich.

ZWYKŁY KOSZTÓW UTRZYMANIA W FINLANDII. HELSINKI. W czerwcu br. nastąpił dalszy wzrost kosztów utrzymania w Finlandii. Wymosił on 6% w stosunku do maja.

ŻYCIE SPORTOWE

WYŚCIG KOLARSKI DO KOŁA POLSKI

Do Komitetu Organizacyjnego nadszedł list od Związku Demokratycznej Młodzieży Włoskiej. Włosz wyrażają chęć przystąpienia na wyścig Dookoła Polski pełnej drużyny robotniczej, aby — jak piszą — zacieśnić więzy przyjaźni między młodzieżą naszych krajów w walce o obronę pokoju na świecie.

Ambasada R.P. w Paryżu podała imienny skład drużyny kolarskiej Polonii francuskiej, która startować będzie w Wyścigu Dookoła Polski.

Na czele ekipy przyjadzie do Polski Frankowski, który będzie startował w repr. Francji na mistrzostwach świata w Amsterdamie w dniu 10 sierpnia.

Drużyna Polonii francuskiej składać się będzie z 6 kolarzy. Oto na-

zwiska pozostałych zawodników: bracia Wilkowie (z oni szwagarami Marcelaki), Kłabiński junior (brat znanego zawodowca), Wosik Krzysztof i Łuczak Stanisław.

Wszyscy kolarze polscy z Francji zaliczani są do czołówek kolarzy amatorów we Francji.

300 tys. ulotek będzie rozrzuconych z samolotu na trasie wyścigu, na dwie godziny przed przejazdem kolarzy. Ulotki zawierać będą 15 przykazań dla publiczności, jak zachowywać się na trasie, aby nie przeszkadzać zawodnikom.

W czasie Wyścigu Dookoła Polski sprzedawane będą baloniki. Na każdym etapie odbędą się konkursy — czyli balonik najdalej zaleci. Zwycięzca otrzyma cenny upominek. Ogółem w sprzedaży ukaże się 20 tys. baloników z hasłami pism „Czytelnik”.

Do Komitetu Organizacyjnego zgłoszą najpóźniej nagrody dla zawodników Wyścigu Dookoła Polski, „Dzienniku Łódzkim” nagrody zgłoszą okręgi olsztyński i śląski, gdzie m.in. wojewoda śląski ofiarował wspólny radioaparat dla pierwszego kolarza w Katowicach.

Zmiana terminu

»Jednodniówki« A. P.

»Jednodniowa Jazda Konkursowa« w klasie II-ej została przełożona z dn. 17 bm. na dzień 31 bm.

Juniorzy polscy wygrali na Węgrzech 6:3 (3:1)

BUDAPEST. W miejscowości Siofok, nad jeziorem Balaton, reprezentacja piłkarska juniorów polskich rozegrała towarzyskie spotkanie z miejscową drużyną.

Mecz wygrali Polacy 6:3 (3:1), zdobywając bramki: Prezy Biskupka — 3, Bilewicz, Sędziak i Poświata — po 1.

Polacy wygrali zasłużenie. Wyróżnili się obrońca Kaszuba, pomocnik Bielewicz oraz w ataku Biskupka i Poświata.

W bramce grał rezerwowo Kościółek, który został w drugiej połowie meczu kontuzjowany w głowę.

Idee wygrał XIII etap »Tour de France«

W XIII etapie wyścigu dookoła Francji z Tuluzy do Nimes, długości 289 km., zwyciężył Idee (Ile de France) w czasie 8:29:04. 2. Lambrecht (Belgia), 3. Eupong (Belgia), 4. Ausenda (Włochy), 5. Tessiere (Francja) — wszyscy w tym samym czasie.

W klasyfikacji ogólnej w czołówce nie zaszły zmiany, prowadzi nadal Magni (Włochy) 84:30:23, przed Fachleitnerem (Francja) — 84:32:33 i Marinellim (Ile de France) — 84:33:04.

Młodzi piłkarze na obozach treningowych

Referat Wyszkoleniowy WOZPN wyznaczył na piłkarskie obozy treningowe w ZPN dla juniorów w Świdnicy i Nowym Targu 55-ciu juniorów z okręgu warszawskiego.

W obozie w Świdnicy (od 28.7 do 17.8) weźmie udział 27-miu juniorów, w Nowym Targu (od 1.8 do 15.8) uczestniczyć będzie 28-miu zawodników.

250.000 cegieł wrocławskich

Szkoła pod Piotrkowem

(Od naszego korespondenta)

Wrocław, w lipcu

— Dziś jeszcze pamiętam zmęczenie z lat chłopięcych, gdy codziennie, w śnieg, czy w słońce, zawierując czy mróz, biegaliśmy po 18 kilometrów ze wsi Piłki do szkoły w Ręcznej — mówi nam student roku wstępnego Politechniki Wrocławskiej Mateusz Karliński. — I gdy spoglądałem na ten beczmar morza ceglanoego we Wrocławiu i dowiedziałem się, że odzyskanie cegły jadą do Polski Centralnej, wtedy przyszło mi na myśl, czyby tak kilka wagonów nie mogło zażyć się na stacji w Łękach Śląskich, do której to gminy należy nasza wieś bezskolna? Z takich cegieł można by postawić piękny budynek, w którym moi młodzi bracia uczyliby się lepiej, niż ja, w starej szkole. W chwili obecnej odbywają naukę w jakiejś szopie, czy starym kramiku, w złych warunkach higienicznych. Zresztą jest to szkoła czteroklasowa, a do siedmioklasowej muszą, tak jak ja, biegać do Ręcznej pod Piotrkowem.

DLA MOJEJ SZKOŁY

Myśl padła we Wrocławiu. A jedno cześnie taka sama myśl powstała w gromadzie Piłki, gdzie powstał komitet ufundowania szkoły. Zebrali

fundusze z zabawy, z różnych imprez, mają już 250.000 w gotówce i materiale na budowę.

Przyszli im z pomocą młodzi z Wrocławia, którzy na apel swego kolegi zobowiązali się wydobyc ochniczo z gruzów wrocławskich 250.000 cegieł. Początkowo projektowano 150.000 cegieł, lecz potem postanowiono zbudować gmach większy „na wyrost”, jako że Karliński przyniósł, że w jego wsi dzieciaki chętnie się rodzą: więc szkoła z 150.000 cegieł byłaby niebawem za mała.

We Wrocławiu słowo równa się czy nowi. Chwytają więc już młode dionie ZAMP, ZMP i SP za grzy: ukła da się już stopy cegły, które jutro po jadą wagonami ku Piotrkowowi.

— Niech pan napisze koniecznie — mówi mi student Karliński — o tym, jak tam w naszej wsi z zapalem wzięli się do tej budowy! Mój starszy ojciec, rolnik matorolny, specjalnie przyjechał do Wrocławia, aby do wiedzieć się, czy ta cegła istnieje tu naprawdę, czy wysłany ja do wsi rolniczej. Plany szkoły opracował już dyrektor WDO, inż. Rybicki, studenci Politechniki wrocławskiej zgłosili się na ochotnika do prac przy budowie szkoły. Będzie to dla nich najlepsza praktyka wakacyjna, a nasza koleżanka Wacowska, nazwała już nawet tę

trasę, po której pojadą cegły, trasą „W—L” Wrocław — Łęki...

CZERWONE WOZY Z SYRENA

Lecz nie tylko cegły wysyła Wrocław do Polski Centralnej. Oto wczoraj nagle w Rynku pojawiły się czerwone wozy tramwajowe, sunące z niespotykaną u nas szybkością. Barwa ich i znak Syreny oraz Nr 351 i 352 wzbudziły powszechne zaciekawienie.

Jak się okazało była to próbna jazda 6 wozów motorowych odremontowanych całkowicie we wrocławskich warsztatach MKZ dla trasy W — Z w ramach czynu kongresowego. Zaopatrzone są one w silniki Siemens Schuckerta. Jest to piękny dar tramwajarzy wrocławskich dla Stolicy.

Zbigniew Grotowski

Za 6 dni otwarcie

Ostatnie meldunki z trasy W-Z

(Od naszego wystawnika warszawskiego)

Na 6 dni przed otwarciem Trasy W-Z na pl. Zamkowy trwa praca nad wykończeniem ostatnich jego fragmentów. Największy ruch panuje przy zbiegu ul. Miodowej i Krak. Przedmieścia. Zniszczona, przez usuwanie torów tramwajowych, jezdnia jest wyrównywana i pokrywana asfaltem.

Wokół placu pracownicy Elektrowni ustawili ponad 20 latarni o wysokich, podłużnych kłozach. Na wyższym poziomie chodnika przed zabitych kamiennymi kłozami układane są betonowe płyty.

Kolumna Zygmunta wzbogaca się o wszystkie swoje stare ozdoby. Dnia 14 b. m. przystąpiono do zakładania karuzeli, t. j. dużych tablic z brązu, i rozłożystych orłów, okalających szerokimi skrzydłami górą część cokół. Również przystąpiono do demontażu niepotrzebnego już dźwigu portowego.

Coraz ładniejszy wygląd przybiera kamienica Johna, mieszcząca wewnątrz górny peron i maszynię schodów ruchomych. Nad licznymi wejściami od strony Krak. Przedm. i Podwala budowany jest stylowy daszek, który pokryty będzie miedzianą blachą. Naroznik kamienicy od strony ul. Senatorskiej i Podwala zdobity stylowy herb, wyobrażający pokrytego patyną smoka.

W czwartek wieczorem na Trasie włączony został prąd, potrzebny do wypróbowania latarni. Dostrzeżone dzięki temu wszystkie braki w instalacji elektrycznej będą mogły być wcześniej usunięte.

Po ustawieniu przez MKZ wszystkich przystanków, Wydział Drogowy przystąpił do ustawiania znaków drogowych, których będzie na całej Trasie 320.

Rynek Mariensztacki oświetlać będzie wieczorem 10 lamp, z których każda posiada cztery okragłe kłozy. Dotąd założono kłozy na dwóch lampach. Przy wodotrysku ustawiono trzy

Szwedzi, Norwegowie, Czesi i Austriacy walczą z gruzem na ul. Złotej

(Od naszego korespondenta)

W stołowie Betonstalu, przy ul. Złotej jest gwarno i rojno. Wypelniony po brzegi lokal przedstawia dziś prawdziwą wieżę Babel. Czesi, Szwedzi, Austriacy i Norwegowie, w mundurach junaków S. P. rozmawiają ze sobą, jak umiają, trochę na migi, trochę w ojczystym języku. Przynałość narodowa poszczególnych junaków rozpoznac można częściowo po nakryciu głowy. Szwedzi noszą czarne berety, Norwegowie czerwone wełniane kapturki.

Oto przedstawiciel Czechów wszedł na mównicę. — Wypełnimy normę? — rzucił pytanie swym rodakom. — Wypełnimy! — odrzekli Czesi, aż zadrażyły drewniane ściany baru. — Wobec tego, nie trzeba mówić, a zacząć pracować — kończy zawarte w dwóch słowach przemówienie Czech.

Przedstawiciele Szwedów i Austriaków krótko dziękują za zaproszenie

do Polski i obiecują dolozyć wszystkich sił w pracy nad odbudową zniszczonej stolicy Polaków.

Z PIOSENKĄ NA USTACH

Po odczytaniu zagrancyjnym junakom obowiązującego regulaminu pracy i obowiązujących norm, Brygada Międzynarodowa rusza do pracy. Brygada pracować będzie przy ul. Złotej przy odgruzowywaniu i robotach rozbiórkowych pod teren budowy przyszłych wieżowców. Z łopatami na ramionach idą oddziały junaków, śpiewając piosenki w ojczystym języku. Okna ociałych budynków na Złotej otwierają się szeroko, zdumieni przechodnie przystają, odpowiadając wzrokiem długą kolumną niecodziennych gości.

Flagi narodowe, pozatykane na ruinach, wskazują, gdzie jaka narodowość pracuje. Czesi zdążyli już uło-

żyć pomosty i biegają po nich teraz z taczkami, pełnymi gruzu. Wolniej, wolniej! — woła kierownik robot. — Szybko, szybko! — odpowiadała junacy.

AŻ MIŁO POPATRZEĆ

Dalej pracują Szwedzi. W ciągu niecałej godziny zdążyli już załadować 3 wagonu gruzu. W rękach tych blondynów, o szerkich barach, ciężkie łopaty wydają się, jak piórka. — Po raz pierwszy widzimy takie zwalę gruzu, tak zniszczone miasto. Czekaj, że ciężka praca. Jesteśmy dumni, że przyczynimy się trochę do odbudowy Warszawy.

Na tle szarych gruzów odbijają jaskrawo czerwone kapturki Norwegów. Ci również zdążyli już załadować kilka wagonów gruzu. Na pytanie o zniszczenie Warszawy, Norweg łapie się tylko za głowę i potem ze zdwojoną siłą rzuca łopatę gruzu na wagon.

Grupki warszawiaków stoją obok pracujących i z uznaniem przyglądają się pracy zagranicznych gości. — Morowe chłopaki, pracują aż miło popatrzyć!

Junacy za morza, znad Dunaju i znad Wietawy wstępnym bojem zdobyl serca warszawiaków. (ip).

Pogoda wymarzona dla rolników i wczasowiczów

Nad Polskę napłynęła fala upałów. Od kilku dni temperatura w Warszawie podnosiła się w ciągu

dnia powyżej 25 st. Wczoraj o godz. 14 temperatura w stolicy wynosiła 28 st. Budki z napojami chłodzącymi znowu były obleżone. Oczywiście, od razu zaczęło się narzekanie na upał. Tylko chłopcy cieszą się, że żniwa są pogodne.

Pogoda zapowiada się świetnie, co raz więcej ludzi wyjeżdża na odpoczynek. Przed „Orbisem” stały wczoraj długie kolejki.

Wysoka temperatura notowana jest nie tylko w Polsce, lecz w całej Europie. Wczoraj o godz. 14 było w Paryżu i w Londynie 24 st., a w Bukareszcie i Wiedniu — 29 st. Na dziś PIHM podaje następującą prognozę pogody:

We wschodnich dzielnicach pogódnie lub dość pogódnie, na pozostałym obszarze kraju przejściowy wzrost zachmurzenia, z możliwymi przelotnymi opadami. Temperatura maksymalna od 21 do 30 st. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

WIĘKSZE WYGRANE 56 LOTERII

3-ci dzień ciągnięcia III-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr. Nr: 22364 w Warszawie, 64205 w Poznaniu.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 48594 w Zakopanym.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr. Nr: 33337 42439 55958 56955 69351 74899 79284 94121.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr. Nr: 1841 2467 14113 15470 21854 23070 23198 39176 51315 57528 67529 75020 83304 90305 90309.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr. Nr: 757 1246 1805 4339 6764 8493 13864 14503 15916 18424 19434 20233 30408 40108 41006 49751 47480 51439 54251 55154 55490 56277 58574 62382 62631 67152 68354 70011 71781 73405 77404 79644 84068 85659 86406 89347 91612 93680.

na dzień 16 lipca (sobota). Sygnat czasu: 12.00. Wiadomości: 5.15 6.00 7.00 8.00 12.00 17.00 21.00 23.00. Program: na dziś 6.55, na jutro 23.50.

520 Koncert dla świata pracy z Czechosłowacji. 6.15 Muzyka. 6.30 Gimnastyka. 7.20 Muzyka. 8.58 „Daleko od Moskwy” — Azajewa. 12.20 Audycja dla wsi. 12.50 Przerwa. 15.30 „Słownik” — aud. dla dzieci. 16.00 Reportaż z obchodu młodzieżowego. 16.20 Kompozytor Tygodnia: Beethoven. 17.15 „Przy sobocie po roboty” z Czechosłowacji. 18.15 Wiecez Mickiewiczowski. 18.40 Utwory skrzypcowe. 19.15 Koncert popularyjny. 20.00 „Eugeniusz Oniegin”. 20.20 Koncert rozrywkowy z Czechosłowacji. 21.40 „Teatr Eterek”. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Muzyka popularna. 23.10 Muzyka taneczna. 24.00 Koniec audycji.

OGŁOSZENIE

Upierajmie proszę osoby m. Radomia które by wiedziały i słyszały o oszczetstwach i różnych plotkach rozsyłanych przez b. mego męża Grzędzińskiego Stefani zam. W-wa Nowogrodzka 42 m. 16 zawiadomić mnie ponowiaz p. Grzędziński dopuszcza się różnych nieaktów względem mnie, chcąc poderwać mi autorytet; pisząc fałszywe listy i ogłoszenia w formie przeproszenia które chciał znieść w Redakcji „Zycia” Radomskiego którego Redakcja nie przyjęła. Zarzaczam że osobiście żadnych listów jak również przeproszeń nie wysyłaam i żadnego ogłoszenia w formie przeproszenia nie dawałam, wszystko inne było sfałszowane i pisane przez Grzędzińskiego było fikcją. Zarzaczam że wszelkie sprawy związane z moim b. mężem załatwiane przez niego i podpisywane przez Grzędzińskiego moim podpisem nie są ważne. Jednocześnie dziękuję Redakcji „Zycia” Radomskiego za powiadomienie mnie o zgłoszeniu się p. Grzędzińskiego który chciał zamieścić w piśmie tym w moim imieniu ogłoszenie w formie przeproszenia którego nigdy nie dawałam.

W-wa Nowogrodzka 42/16.

1059—1

GRZĘZIŃSKA STEFANIA

Do Kupców m. Częstochowy i powiatu

W związku z 5-leciem Manifestu P. K. W. N. wzywa się wszystkich kupców na terenie m. Częstochowy i powiatu do masowego wzięcia udziału w uczczeniu tej rocznicy w szczególności przez specjalnie udokorowanie barwanymi narodowymi i portretami Dostojeńskich Państwowych okien i wnętrzu sklepowych w dniach 20, 21 i 22 lipca br. i oświetlenie wystaw do godz. 23 oraz przez wzięcie najliczniejszego udziału w uroczystościach organizowanych przez lokalne Komitety.

2850—1

Zarząd Stow. Kupców Polskich w Częstochowie

Nad umasowieniem sportu radzili działacze Kolejarza-Olsztyn

W ub. środę obradowali w Olsztynie działacze olsztyńskiego okręgu ZS Kolejarz. W zebraniu wzięli również udział przedstawiciele Zarządu Głównego Zrzeszenia ob. Melchiskie wicz, prezes Zarządu Okręgowego ZZZ ob. Kaleciński oraz przedstawiciele ORZZ i WUKF.

Tematem obrad była dalsza akcja umasowienia wychowania fizycznego przez organizowanie kół sportowych przy zakładach pracy.

ZS Kolejarz posiada w chwili obecnej na terenie naszego okręgu trzy kluby: w Olsztynie, Ostródzie i Elku. Ilość ta, mimo ogólnej tendencji tworzenia klubów silniejszych przy likwidowaniu słabszych organizacyj, nie zostanie zachowana. Kluby w Olsztynie, Ostródzie i Elku opierać się będą w swej pracy na kółkach,

członkowie po przekroczeniu ustalonych minimum zasilać będą poszczególne sekcje wycieczkowe w klubach. Na zebraniu również przedstawiciele Zarządu Głównego Zrzeszenia, jak i miejscowych władz ZZZ przyrzekli okręgowi daleko idącą pomoc i współpracę. (at)

Jutro zawody lekkoatletyczne z udziałem obozu juniorek PZLA

Jutro na Stadionie Leśnym Okręgowy Zw. Lekkoatletyczny organizuje o godz. 15.30 wielką imprezę z udziałem uczestniczek obozu juniorek PZLA. Na zawodach startować również będą Wajówna, Kalużówna i Moderówna.

Program imprezy przewiduje na stopując konkurencje: 60 m, 500 m, sztafeta 4 x 75, skoki w dal i wwyż, rzuty dyskiem i oszczepem, oraz pchnięcie kulą.

Sztafeta odbędzie się w przerwie meczu piłkarskiego Gwardia Biały — Kolejarz Olsztyn.

Na starcie zawodów ujrzymy elitę naszej młodej lekkoatletyki kobiecej. W wielu konkurencjach obserwować będziemy zacietę pojedynki, co gwarantuje nam wyrównana klasa zawodniczek. W biegu na 60 m. spotka się m. in. Ilwicka i Kowalska. Adamska skreśliła ostatnio nogę i star tować, niestety nie będzie.

Członkowie komisji sędziowskiej, wyznaczonej przez OIOZLA, proszeni są o stawienie się w dniu zawodów na godz. 15-tą.

ZE STOŁECZNEJ SALI KONCERTOWEJ

Flavigny gra w Muzeum

W pięknym hallu Muzeum Narodowego odbył się 13 bm. recital młodego pianisty francuskiego, Bernarda Flavigny.

Przedsiębiorca Muzeum doskonale nadał się na koncerty typu kameralnego i recitale, posiada bowiem doskonałą akustykę. Sala jest pojemna; krzesła ustawia się nie tylko na parterze, lecz i na galerii pierwszego piętra, a część publiczności zasiada wyprost na marmurowych stonach schodów.

Młody pianista zaczyna dopiero karierę artystyczną, mimo to gre jego znamionują skupienie i głębia przeżycia, właściwe uczniom tej miary piosadów, co Liszara mawia i grywane ritt Long. Jest to wybitny talent, ujęty w karby solidnej techniki. Pewna ostrość uderzenia w szybkich tempach neutralizowana jest przez doskonałe wyrobienie lewej ręki, co zaznaczyło się w dyskretnym akompaniamentie Kołysanki Chopina.

Niezwykle trudna sonata Liszta wypadła dobrze, mimo, że artysta gubił się niekiedy w szczegółach.

Flavigny zdaje się być bliższym duchowo muzyce współczesnej, na co wskazują dalsze pozycje programu: Ravel i Debussy. Użyliśmy w ciekawej interpretacji mawia i grywane utwory tych dwóch kompozytorów francuskich, jak „Doline dzwonów” i „Alborado del Gracioso” Ravela oraz 8 impresjonistycznych preludii Debussy'ego.

Bernard Flavigny występował z wielkim sukcesem na konkursie pianistycznym w Paryżu i otrzymał wysoką nagrodę z rąk Lwa Oborina. Prawdopodobnie ujrzymy go na jesennym konkursie Chopinowskim w Warszawie. (Zast.)

2848—1

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego (—) PKŁA JÓZEF

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

2848—1

Sygnatura Km. II 12/48

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie 2-go rewiru Antoni Morawski mający kancelarię w Częstochowie przy ul. Kilińskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 lipca 1949 roku o godz. 10 w Częstochowie przy ul. Berka Joselewicza Nr. 10, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Władysława Tuczyńskiego, właściciela Zakładów Wyrobów Metalowych „Jutrzenka” w Częstochowie, a mianowicie:

w 2-gim terminie:

maszyn: tokarki stołowej z motorkiem, tokarki firmy JNG Artur Zeisel Wien VII, strugarki poprzecznej firmy Heinemann i pilki mechanicznej, oszacowanych na sumę 645.000 zł.

w 1-szym terminie:

bornaszyny firmy Rozwój, winciarki, heblarki (strugarki) — nieczynnej, szlifierki, 5-ciut imadel, 2-ch pras ręcznych, 7 pras motorowych, z których 2 na chodzie, reszta zdekompletowane, kredensu czarnego, oszklonego, biurka sosnowego, 2-ch stołów, 3-ch krzesel zwykłych, 2-ch krzesel obitych brokatem w deseń, krzesła-fotele obitego suknem, zegara budzika płaskiego, fortepianu marki Larenford, biurka koloru jasnego, kredensu polkojowego jasnego, półkredensu jasnego, kredensu pomocniczego jasnego, stołu okrągłego, 6-ciut foteli obitych skórą, 3-ch obrazów, szafy do garderoby, oszacowanych na sumę 711.000 zł.

Ponadto w tym czasie odbędzie się również w 1-szym terminie licytacja ruchomości należących do dłużnika Władysława Tuczyńskiego, a znajdujących się w jego mieszkaniu prywatnym przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 42 w Częstochowie, a mianowicie:

szafy do garderoby i bielizny 2-wo drzwiowej fornierowanej, bielizniarki koloru jasnego, tapczanu, radia 3-ch lampowego Philipsa, pianina firmy Spornagell, zegara budzika, toaletki, maszyny do szycia firmy Singer Nr. 1342420, 2-ch krzesel obitych brokatem w deseń i krzesła-fotele, obitego materiałem tapicerskim, oszacowanych na sumę 70.500 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscach i czasie wyżej oznaczonym.

Częstochowa, dnia 4 lipca 1949 roku.

K. 1701—1

Komornik (A. MORAWSKI)

POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY W CZĘSTOCHOWIE

ogłasza KONKURS

NA STANOWISKO KRESLARZA

w X względnie IX grupie uposażenia plus premia.

Podania wraz z dokumentami należy kierować do Powiatowego Zarządu

Drogowego w Częstochowie, ul. Sobieskiego Nr. 7.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego

(—) PKŁA JÓZEF

2848—1

Dyrekcja Państwowego Przem. Miejscowego w Olsztynie poszukuje

SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH, BILANSISTÓW

oheznanych z księgowością przemysłową w/g jednolitego planu kont

Zgłaszać się w godz. urzędowych do Wydziału Personalnego Dyrekcji

Olsztyn ul. Stalina 21

K 687-0

WSZYSTKIE SWIETLICE BĘDĄ UAKTYWNIONE

Rozszerzone plenum Zarz. Gł. Zw. Sam. Chłopskiej w Olsztynie

Jednym z podstawowych zadań Zw. Samopomocy Chłopskiej to szerzenie oświaty i kultury wśród mas twem. chłopskich oraz walka z wstecznością.

Zagadnieniom tym poświęcone było wczorajsze poszerzone plenum Zarządu Wojewódzkiego tej organizacji, na którym wygłoszone zostały dwa referaty: sekretarza ob. Kraszewskiego i nac. wydziału rolnego tej organizacji ob. Dzierżawskiego.

Rozwój demokracji ludowej — zaczął się na wstępie pierwszy z wymienionych referatów — rozwój aktywności mas chłopskich wymaga coraz pełniejszej organizacji życia społecznego wsi — na szczeblu gromadzkim.

Zadaniem w obecnym stanie rzeczy może spełnić tylko Zw. Samopomocy Chłopskiej, którego podstawową komórką terenową jest właśnie koło gromadzkie.

Mówca cytując ustępy z przemówienia prezesa zarządu głównego ZSCh, ob. Ignara, który na ostatnim plenum zarządu głównego stwierdził, że na polu pracy kulturalno — oświatowej na wsi do roku 1948 panowały stosunki pozostawiające wiele do życzenia. Praca na wsi była dublowana przez różne czynniki. Wiele światła było zarejestrowanych jednocześnie.

Codzienną pocztą na wsi 250 nowych listonoszów

Z dniem 15 bm. Dyrekcja Okręgowego Poczty i Telegrafów w Olsztynie zaangażowała 250 listonoszów wiejskich, aby odciały w pracy dotychczas zatrudnionych 547 listonoszów pocztą wprowadziła codziennie doręczą nie korespondencji w większości osiedli wiejskich, w pozostałych zaś co drugi dzień. (an)

Zespół artystów warszawskich zbierał zasłużone oklaski wśród nauczycielstwa

W ramach gościnnych występów w Olsztynie zespół artystów warszawskich wystąpił w ub. czwartek w auli 11-letniej szkoły żeńskiej przed liczny audytorium, złożonym z nauczycielstwa, które z całej Polski przybyło do naszego miasta, aby uczestniczyć w kursach wakacyjnych.

Widownia gorąco oklaskiwała artystów, którzy, rozumiejąc swój obowiązek upowszechniania sztuki, pokazali zebrany najlepszy numer.

Dzień Olsztyna

UROCZYSTO PLENUM MRN

Z okazji rocznicy Manifestu Lipcowego plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się dn. 21 bm. o godz. 17. Posiedzenie to otrzyma szczególne uroczystą oprawę.

Porządek obrad przewiduje m. in. odczytanie orędzia Prezydenta R.P. oraz referat prezydenta miasta, ob. Józefa Dotychczasa, który rozstrzyga o rozwoju Olsztyna na 6-letnim.

REMONT W SZKOŁACH

Zarząd Miejski, korzystając z ferii letnich, postanowił przeprowadzić remont we wszystkich szkołach podstawowych naszego miasta.

Koszt robót obliczony jest na około 1.200 tys. zł. (t)

NOWY ADRES PSL

Sekretariat Zarządu Wój. PSL przeniosł swoją siedzibę z ul. Partyzanów 78 na ul. Stalina 17. Sekretariat czynny jest normalnie w godzinach urzędowych.

Akcja odgruzowania miasta zatacza w Olsztynie coraz szersze kręgi

W związku z rozwijającą się akcją odgruzowania miasta i licznie napływającymi zgłoszeniami pracowników poszczególnych instytucji w ub. czwartek odbyło się zebranie prezydium Komitetu Aktywizacji Olsztyna, który kieruje, jak wiemy, tą akcją.

Tematem obrad było dalsze rozdzielanie wytypowanych do odgruzowania obiektów między poszczególne instytucje i zakłady pracy.

Do 22 lipca odgruzowanych zostało 13 obiektów, na co potrzeba 250 tysięcy pracogodzin.

Ostatnio zgłosili swój udział w akcji odgruzowania Dyrekcja Okr. Kolei Państwowych, Powszechny Dom Towarowy, Ubezpieczalnia Społeczna, Urząd Wojewódzki, Izba Skarbowa, Dyrekcja Przemysłu Miejskiego, Mazurskie Zakłady Przemysłu Drzewnego, Zarz. Wój. Zw. Samopomocy Chłopskiej, Kuratorium Szkół, sady, pow. Zarz. Drogowy i Centrala Handlowa Materiałów Budowlanych.

CO I GDZIE?

W OLSZTYNIE

TEATRY

Teatr im. St. Jaracza — „Mozart i komedia”. Występy art. scen warszawskich, godz. 20.00

KINA

Kino „Polonia” — „Kłeska szpiega”. Godz. 16.30, 18.30 i 20.30. Dozw. od lat 14.

Kino „Mazur” — „Kulis ringu”. Godz. 16, 18 i 20. Dozw. od lat 14.

Dziuryna apteka — Staromiejska, Stare Miasto 2.

szkie wykorzystywana jedynie dla zabaw połączonych z pijaństwem.

KULTURA LUDOWA DLA WSZYSTKICH

Nie należy z kultury ludowej robić coś zamkniętego, wyłącznie dla wsi — zauważa mówca — powinniśmy łączyć ją z tradycjami chłopskich i robotniczych prądów rewolucyjnych. Realizujemy poprzez tę wykładnię kulturalną sojusz biednego i średniego chłopca z klasą robotniczą całego świata.

W ciągu 6 lat nasza produkcja rolnicza ma urosnąć o 35 do 45 proc. Czy — zapytuje mówca — będzie to wykonalne, jeżeli w tym okresie pozostanę w naszym kraju miliony analfabetów, jeżeli nie zastosujemy nowoczesnej techniki i wiedzy rolniczej, jeżeli nie powiemy chłopom prawdy o tym kraju, który przez naukę i pracę bohaterską tworzy w sobie socjalizm.

TYLKO POD OPIĘKĄ ZSCh

Głównym czynnikiem naszej pracy na wsi ma być świetlica gromadzka dla całej wsi, kierowana i zarejestrowana.

W parze z odbudową Olsztyna postępują remonty ulic i zadrzewianie

Tegoroczny budżet administracyjny Olsztyna przewiduje na uporządkowanie jezdni i chodników w dzielnicach robotniczych 14.200 tys. zł, urządzenie placów publicznych 1,5 mil. zł. oraz na zadrzewienie miasta — 1.322 tys. zł.

Dotychczas wykorzystane zostały prawie w całości, druga i trzecia pozycja, natomiast na uporządkowanie jezdni i chodników wydatkowane 6 mil. zł. Tyle suche cyfry, które jednak nie są pozbawione wymowy. Przyjrzyjmy się więc faktom.

NOWE JEZDNI

Robotami, które mają na celu poprawę jezdni, objęte są lub będą na stopie ulice: Wojskowa, Warszawska, Warmińska, Mazurska, Kościuszki, Paderewskiego i Kasprzowska. Niektóre z tych ulic jak np. Wojskowa, Warmińska czy Mazurska będą całkowicie przebudowane. Wybrukowane będą również wiecznie bagniste ulice: Kościuszki, łącząca ul. Kopernika (u wylotu Mazurskiej) z ul. Kościuszki. W tych dniach także rozpoczęta będzie budowa nowego wlotu ul. 22 Stycznia. Roboty te, jak wiemy, prowadzone są w ramach budowy nowego placu Armii Czerwonej.

TERENY ZIELONE

Wystarczy również przespacerować się po olsztyńskich skwerach, by na leżycie ocenić pracę włożoną w bieżącym roku w ich uporządkowanie.

Jednak 1,5 miliona zł, jeśli chodzi o inwestycje, nie jest sumą zbyt wielką. Nic więc dziwnego, iż na dokonanie rozpoczętych częściowo generalnych porządków w parku miejskim zabrakło już funduszy.

Należy jednak spodziewać się, że pieniądze na ten cel znajdą się, tym bardziej, iż na poprawę warunków komunalnych ludzi pracy Rada Państwa przyznała naszemu województwu 70 milionów zł, z czego niewątpliwie skorzysta i Olsztyn.

Wielomilionowe kredyty na rozbudowę lecznic weterynaryjnych

Nielatwe zadanie ze względu na pośpiech, spowodowany krótkim terminem wykonania, ma Wój. Wydział Weterynarii z opracowaniem planu wykorzystania wielomilionowych kredytów, które przyznały naszemu województwu władze centralne w ramach planu 6-letniego na rozbudowę sieci lecznic powiatowych i rejonowych.

Kredyty te wynoszą: na rozbudowę sieci lecznic weterynaryjnych 324 mil. zł i na ich wyposażenie — 55 mil. zł.

Ponadto województwo otrzymało kredyt dodatkowy na r. b. w sumie 20 mil. zł z przeznaczeniem na wykonanie i adaptację lecznic już istniejących.

Wisła — Kolejarz 5:1

Trzeci występ piłkarzy krakowskiej Gwardii — Wisły w Olsztynie przyniósł im zasłużone zwycięstwo nad Kolejarem w stosunku 5:1 (4:0). Jedyną bramkę dla Kolejara zdobył z karnego Sienkiewicz.

Zawody prowadził p. Holik-Holicki. Widzów 1.500.

Omówienie spotkania zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Dz. s. gra Spółnia

ze Związkiem

Zapowiedziane na jutro spotkanie rewanżowe w piłce nożnej, statkowie i koszykowie Związku (Kraków i Olsztyn) Spółnia odbędą się dzisiaj o godz. 15 na stadionie przy ul. Artyleryjskiej. (at)

przez wspomniany komitet, który też koszt pobytu wycieczki przejął na własne barki.

Dziatwa zwiędzia Wawel, Sukienice, Kopicie Kościuszki i wiele innych pamiątek naszej przeszłości. Wczorasz zażroszkoszoną się w teatrze kukielki widowiskiem pt. „Lampa Aladyna”. Zachwyty i podniecenia dzieci nie da się wprost wyrazić. Wielkie wrażenie wywarła na dziatwie także Wieliczka i jej zabijki. Zapoznano się również z techniką powstania gazet, zwiędziacze dakcję i drukarnię „Dziennika Polskiego”.

Niezapomniane wrażenia wywołała dziatwa warmińska z Zakopanego, gdzie spędzono dwa dni. Dzieci zobażyły Morskie Oko, były na Kasprzym i Gubałowie. W godzinach wieczornych miejscowa młodzież szkolna urządziła swym małym gościom z odległej półkuli kraju artystyczną wieczornicę, na co nasze dzieci w drodze wzajemności odpiewały piosenki warmińskie i dziarskiego krakowiaka, które ogólnie się podobały. Specjalna delegacja oczekiwała dziatwę na dworcu z gotowym programem pobytu w Krakowie, co pozwoliło natychmiast przystąpić do zwiedzania miasta.

Pobyt w grodzie podgawelskim trwał 2 dni, wzorowo zorganizowany

76 delegatów Warmii i Mazur weźmie udział w Kongresie O.W.

Pod przewodnictwem prezesa Sądu Okręgowego, ob. Sekity, odbyło się w Olsztynie posiedzenie prezydium Wój. Komitetu Odbudowy Warszawy, na którym omawiano sprawę Kongresu Odbudowy Warszawy, oraz udziału w nim delegacji województwa olsztyńskiego.

Delegacja nasza składać się będzie z 76 osób, w tym 50 przedstawicieli komitetów obywatelskich i 25 przedstawicieli akcji CDM i szkolnych kół „Odbudujemy Warszawę”.

Delegaci, wśród których znajduje się ośmiu Polaków miejscowego pochodzenia wybrani zostali spośród aktywnych akcji odbudowy Warszawy z terenów wszystkich powiatów.

Delegacja naszego województwa weźmie w dniu 22 bm. udział w uro-

czystościach Święta Odrodzenia w Warszawie, m. in. w otwarciu Trasy W — Z i odsłonięciu Kolumny Zygmunta. Część delegatów wystąpi w strojach regionalnych, poza tym niesione będą transparenty i plany, ilustrujące udział naszego województwa w odbudowie Warszawy, zarówno organizacyjny jak i gospodarczy.

Ponadto delegacja woj. olsztyńskiego zawiezie dla Warszawy i jej mieszkańców wiele cennych darów, ofiarowanych przez społeczeństwo nasze go województwa. O darach tych, będących dowodem głębokiej miłości i przywiązania naszego rolnika i robotnika dla odradzającej się stolicy, napiszemy osobno w najbliższych dniach. (czo)

Jeszcze jeden cmentarz bohaterów przybrał szatę godną ich pamięci

W okolicy wieży ciśnień przy ul. Żołnierskiej w Olsztynie znajduje się cmentarz żołnierzy radzieckich, którzy w czasie walk wyzwolenych o nasze miasto zmarli z ran w polowym szpitalu, kwaterującym podówczas w pobliskich budynkach.

Spoczywające tu zwłoki bohaterów

miały być, jak pisałyśmy w początkach bieżącego roku, ekshumowane na zbiorowy cmentarz wojskowy przy ul. Wojskowej. Ostatecznie jednak w ramach trwającej w czwartym czasie akcji ekshumacyjnej cmentarz ten, na którym pogrzebanych jest około 300 żołnierzy radzieckich, został pominięty.

Dopiero w tych dniach zainteresowali się nim pracownicy Komendy Wojewódzkiej M. O. i 45 milicjantów, zorganizowanych w kole TPPr, przystąpiło do uporządkowania zaniedbanych grobów. W ślad za nimi dalsze porządki przeprowadzili pracownicy więziennicy.

Dziś cmentarz przybrał już należyty wygląd. (t)

Jutro wyjazd wycieczki ORZZ

Jutro, o godz. 8 rano, sprzed budynku ORZZ nastąpi odjazd uczestników pierwszej wycieczki, organizowanej przez Radę w ramach odpoczynku świątecznego.

Samochody instytucji z wycieczkowicami powinny zaparkować na ul. Kopernika przed godz. 8. Cała kolumna pilotowana będzie przez samochód ORZZ. Wycieczka skieruje się nad jez. Ustrzych.

Tak znaczne powiększenie ilości lecznic będzie wymagało ponadto od powołanego powiększenia etatów służby weterynaryjnej, liczącej obecnie 51 osób. W ciągu bieżącego miesiąca ma przybyć do Olsztyna 5 sił fachowych, które delegowane zostaną na stały pobyt w naszym województwie przez odpowiednie czynniki Min. Rolnictwa i RR.

Nowoprzybyłych lekarzy weterynarii skierują władze wojewódzkie do najsłabiej obsadzonych powiatów kętrzyńskiego i giżyckiego.

W sprawie rozdystrybucowania 20-milionowego kredytu, przyznanego, jak już wspomnieliśmy, na r. b., odbędzie się dziś w sobotę w Wydz. Weterynarii specjalna narada z udziałem wszystkich zainteresowanych czynników. (t)

Wczoraj na targu

Pod znakiem owoców i warzyw

Targ wczoraj w Olsztynie stał pod znakiem owoców.

Maliny sprzedawano po 100 — 150 zł, wino 60 zł, czereśnie 200 zł, agrest na konfiturę 50 zł, dojrzale i piękny po 200 zł, czerwone porzeczki 30 zł, czarne jagody 50 zł.

Na rynku warzywnym zanotowaliśmy następujące ceny: ziemniaki 30 zł, marchew 30 zł, sałata 5 — 10 zł, buraki 25 zł, ogórki 200 zł, kapusta 60 zł, kalafior 100 zł, pomidory 350 zł.

Dowieziono znaczne ilości drobiu. Kury sprzedawano po 350 — 400 zł. Ogładalnym pięknym kaczora w cenie 450 zł.

Za masło żądano 500 zł, za jaja 15 zł, szklanka, śmietana 200 zł, serki „śmietankowe” — 140 zł.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

Zagubiono dowód tożsamości, książeczkę bielową wystawioną przez DOKP w Olsztynie, książeczkę wojskową RUK Ketrzyn, Czernikiewicza Zenona ur. 11.6.1924, zam. Ketrzyn, Kraszewskiego 18. K. 699

Zagubiono umowę Nr. 35 o detaliczną sprzedaż wyrobów P. M. T. w sklepie Spółdzielni Spożywców „Mazur” Nr. 7 — Al. Wojska Polskiego Nr. 42. K. 697-0

Zagubiono zaśw. rejestr. RUK — Ostroda Nr. 5126/48, tymczasowy dowód osobisty Nr. 95, odcinek zameldowania, Szczerbiński Jan, zam. maj. Leszcz, gm. Dąbrówno, pow. Ostroda.

Zagubiono kartę rejestr. RUK — Debiła, dowód osobisty, metrykę ślubu, zaświadczenie na zapomogę przesiedleńczą, książkę konia. Książek Mateusz, Mońsica, pow. Ostroda, 27479-1

Zagubiono kartę rejestracyjną Nr. 1095/46 RUK Olsztyn, leg. Zw. Zaw. Prac. Przem. Drzewnego, karta rowerowa — Fiedorowicz Aleksander syn Józefa urodz. 1915 r. zam. Mrągowo. 659-0

Zagubiono kartę rejestracyjną RUK Olsztyn na nazwisko Stelmazuk Stefan syn Grzegorza urodz. 1928 r. zam. w Suzcu, pow. Nidzica. 655-1